

niedziela

GŁOS Z TORUNIA



MYŚL PASTERZA

*Kto szczerze poszukuje prawdy,
dowodzi swojej tęsknoty za dobrem,
wiary otwartej na światło z wysoka
i odwagi w dążeniu do celu.*

BP WIESŁAW ŚMIGIEL

Paczuszka dla Maluszka



Ewa Rogozińska

Mali pomocnicy o wielkich sercach

„Paczuszka dla Maluszka” to bożonarodzeniowa akcja, do której już po raz szósty zaprosiła Fundacja Małych Stópek.

EWA ROGOZIŃSKA

Jej adresatami są znajdujące się w trudnej sytuacji życiowej maluszki oraz mamy oczekujące narodzin dziecka. Największym prezentem są dla nich spokojne święta, podczas których nie zabraknie im tego, co niezbędne. Jak podaje fundacja, tylko w ubiegłym roku w akcję włączyło się blisko 2,5 tys. darczyńców.

Postanowiła się do niej włączyć także Szkoła Podstawowa nr 2 im. Szarych Szeregów z Oddziałami Dwujęzycznymi i Sportowymi w Lidzbarku. Koordynatorami akcji były nauczycielki – Ewa Rogozińska, Lidia Ostrowska oraz Justyna

Michalska. Na korytarzach stanęły choinki z bombkami, rozwieszone zostały plakaty. Akcja trwała od 2 do 17 grudnia i spotkała się z bardzo dużym odzewem, przerastając wszelkie oczekiwania. Dzieci zabierały papierowe bombki z hasłem akcji do swoich domów, a w zamian przynosiły potrzebne artykuły: pieluszki, chusteczki nawilżane, kosmetyki do pielęgnacji niemowląt, koce, butelki, smoczki, zabawki, ręczniki, ubranka... Szczególnie uczniowie klas I-IV prześcigali się w pomysłach i całymi klasami dostarczali upominki.

Nadszedł wreszcie 17 grudnia, kiedy mogliśmy dostarczyć nasze paczki pod wskazany przez fundację adres. Udaliśmy się do Ciechocinka do Domu Samotnej Matki Caritas Diecezji Włocławskiej, gdzie posługę pełnią Małe Misjonarki Miłosierdzia (orionistki). Obecnie przebywają tam dzieci w wieku 9 miesięcy, sześciu,

WAŻNE

Teraz Polska

Graudenz, Thorn, Culmsee, Strassburg in Westpreußen? Nic z tych rzeczy. Od stu lat można mówić Grudziądz i Toruń, zwiedzać urokliwą Chełmżę czy Brodnicę.

Wojska polskie weszły na Pomorze 17 stycznia 1920 r., a do samego Torunia dotarły dzień później. Stulecie tego wydarzenia jest okazją do świętowania zarówno na terenach dawnego województwa pomorskiego, jak i w naszej diecezji.

Już 10 stycznia Mszą św. w katedrze Świętych Janów rozpoczęły się obchody powrotu Pomorza i Kujaw do Macierzy. 18 stycznia o godz. 16 podczas Mszy św. w toruńskiej katedrze będziemy dziękować za powrót Torunia.

Muzeum Diecezjalne 9 stycznia zaprosiło mieszkańców Torunia na wieczór patriotyczny „Ocalić od zapomnienia” połączony z promocją książki Wojciecha Wielgoszewskiego. Autor przedstawił w niej kapłanów diecezji chełmińskiej, z których wielu angażowało się w działania niepodległościowe.

RENATA CZERWIŃSKA

trzech i jednego miesiąca, a po Nowym Roku ma przyjść na świat kolejnych dwoje dzieci. Siostry cenią sobie każdą pomoc, ponieważ dom utrzymuje się wyłącznie dzięki ofiarności ludzi dobrej woli. Z sercami pełnymi radości opuściliśmy placówkę z nadzieją, że to nie była ostatnia taka akcja. **n**



Niepowtarzalną atmosferę spotkania podkreślały wspomnienia kombatantów

Wigilia trzech pokoleń

ŁASIN Bądź dobrym Polakiem, kochaj Polskę – usłyszeli młodzi klubowicze z ust weteranów, którzy swoim życiem zaświadczyli o miłości do ojczyzny.

Radość, uśmiechy, śpiewanie kolęd, przyjacielskie rozmowy wypełniły spotkanie trzech pokoleń patriotów zorganizowane przez Klub Historyczny im. Armii Krajowej w Łasinie. Gośćmi specjalnymi byli weterani: mjr Maria Kowalewska, sanitariuszka Powstania Warszawskiego, por. Kazimiera Zańczuk, łączniczka Armii Krajowej, i por. Alojzy Jedamski, żołnierz 1. Dywizji Pancerniej gen. Maczka. Z radością witano także przyjaciół: Joannę Kowalską, wiceprezes ŚZŻAK Okręg Toruń, Alicję Siałkowską, wiceprezes ZŻNSZ, chor. Romana Sarnowskiego, instruktora JS 3301, oraz towarzyszących młodzieży rodziców. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie wsparcie

i towarzyszenie gospodarza miejsca, czyli dyrektora SP w Łasinie Elżbiety Zakierskiej.

Spotkanie rozpoczęło wręczenie nagród dla zwycięzców w konkursie „Płk. Zbigniew Dębski – kochał Łasin i Polskę”, zorganizowanym przez klub dla uczczenia 97. rocznicy urodzin patrona klubu, powstańca warszawskiego pochodzącego z Łasina. Konkurs swoim patronatem objęli Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej Okręg Toruń oraz rodzina płk. Dębskiego. Pierwsze miejsce ex aequo zajęli: Marcel Jasiński, Nadia Jasińska i Anna Marszałek. Udział brali także inni klubowicze, którzy otrzymali nagrody i dyplomy, m.in. Natalia Kozioł i Jakub Kozioł. Następnie oficjalnie włączono do grona Klubu Historycznego im. Armii Krajowej nowych członków, którzy zostali wezwani przez weteranów do miłości Polski i szlachetnego życia opartej na wartościach: Bóg, Honor, Ojczyzna.

Niepowtarzalną atmosferę spotkania podkreślały kolędy z okresu II wojny światowej oraz wspomnienia kombatantów z lat wojennych. Jak to w tradycyjnych spotkaniach rodzinnych, nie mogło zabraknąć wspólnego kołędowania przy słodkim poczęstunku oraz pamiątkowych fotografii. – Podnieś rękę, Boże Dziecię, błogosław Ojczyznę miłą – śpiewały jednym głosem trzy pokolenia. Na koniec przekazano paczki świąteczne bohaterom. **n**

ALEKSANDRA WOJDYŁO

Chcą służyć Bogu

ŚWIERCZYNKI Grono Liturgicznej Służby Ołtarza w parafii pw. Świętych Jana Chrzciciela i Jana Ewangelisty w Świerczynkach to 29 młodych ludzi.

Niektórzy z nich już z wieloletnim stażem, inni dopiero zaczęli i przygotowują się do uroczystego przyjęcia pod okiem wikariusza ks. Marcina Furmana. Wszyscy pragną jednego, chcą być bliżej Boga. Są świadectwem wśród rówieśników, że można przyjaźnić się z Jezusem. Ci młodzi ludzie nie bali się i nie boją powiedzieć swojemu Bogu: „Chcę Tobie służyć”. Dla nich bycie ministrantem czy lektorem to wielka radość – usłyszałam podczas spotkania opłatkowego, które przygotowaliśmy, aby móc podziękować LSO za całoroczną posługę.



Katarzyna Umińska

Bycie ministrantem to wielka radość

Spotkanie poprowadził proboszcz ks. Piotr Stefański z duszpasterzem ministrantów ks. Marcinem. Rozpoczęto wspólną modlitwą i śpiewem kolęd. Wysłuchaliśmy Słowa Bożego o narodzeniu Jezusa. Duszpasterze przekazali wszystkim życzenia i podziękowania za gorliwą służbę przy ołtarzu Pana, obdarowując każdego upominkiem. Nie zabrakło przełamania się opłatkiem i świątecznych słów pełnych ciepła i dobroci. Spotkaniu towarzyszyła radosna i życzliwa atmosfera, która była wyrazem bożonarodzeniowej radości. Służyło to integracji i pogłębianiu wzajemnych więzi służących w Kościele. **n**

KATARZYNA UMIŃSKA

niedziela
GŁOS Z TORUNIA

Ks. Paweł Borowski

(redaktor odpowiedzialny)
Renata Czerwińska, Ewa Melerska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. 56 622 35 30
torun@niedziela.pl

Beata Pieczykura

(redaktor prowadzący – Częstochowa)
tel. 34 369 43 85

Podarunek z serca

LIDZBARK W Przedszkolu Miejskim w Lidzbarku dzieci z oddziału zerowego „Jeżyki” zorganizowały przedstawienie dla rodziców i gości.

Pod okiem wychowawczyń: Karoliny Zalewskiej, Katarzyny Wiśniewskiej oraz katechetki Ewy Rogozińskiej uczyły się kolęd i piosenek świątecznych. Przedszkolacy na moment przestali być dziećmi i zmienili się w postaci Świętej Rodziny, aniołów, pasterzy pilnujących owiec przy ognisku oraz królów, przenosząc wszystkich obecnych w czasy sprzed dwóch tysięcy lat. Nie zabrakło tradycyjnych kolęd oraz dzieci, które śpieszyły do stajenki, by Jezusowi podarować swoje czyste serca. Kończąc występ, złożyły życzenia, wręczając gościom upominek w postaci własnoręcznie wykonanych pierników. **n**

EWA ROGOZIŃSKA



Wiesław Żurawski

Mężczyźni nie ustają w modlitwie

Męski Różaniec

GRUDZIADZ Po raz 7. odbył się Różaniec Męski.

Na skwerze „Solidarności” zebrało się 53 mężczyzn i 2 kobiety. Odmówiono radosne tajemnice Różańca w intencji wynagradzającej krzywdy, których doznaje Matka Boża w naszej Ojczyźnie, oraz ofiary stanu wojennego. Na zakończenie odmówiono modlitwę za Ojczyznę bł. ks. Jerzego Popiełuszki, a młodzież męska zapaliła znicze pod tablicami pamięci śp. Anny Walentynowicz i śp. Edmunda Zadrożyńskiego. **n**

WIESŁAW ŻURAWSKI

Cicha pomoc

TORUŃ Wspólnota Apostolska św. Elżbiety w ramach akcji charytatywnej przygotowuje mikołajki dla dzieci z rodzin najbardziej potrzebujących.



Archiwum wspólnoty

Ciekawość malowała się na twarzach dzieci

Działalność wspólnoty wypływa z charyzmatu sióstr elżbietanek, które na stałe wpisały się w krajobraz samarytańskiej posługi Torunia. Pomoc obejmuje osoby ubogie, samotne, chore, rodziny wielodzietne i dzieci. Nie są to spektakularne

wydarzenia prowadzone na dużą skalę, ale cicha pomoc lokalnej społeczności na terenie toruńskiej Starówki.

Na spotkanie w domu sióstr elżbietanek przybyło 40 dzieci wraz z rodzicami. Grupa teatralna seniorów działająca przy Centrum Caritas przedstawiła jasełka. Dzieci żywo włączyły się w śpiew kolęd i recytację wierszy. Ks. Andrzej Jankowski przybliżył postać św. Mikołaja, biskupa z Miry, który według legendy miał rozdać cały swój majątek biednym.

Nadszedł oczekiwany moment i dzieci radośnie przywitały gościa. W postaci św. Mikołaja wcielił się Witold Przygoda, jeden z wolontariuszy Wspólnoty Apostolskiej św. Elżbiety. Ciekawość, co też kryje się w paczkach, malowała się na twarzach dzieci i rodziców. Po rozdaniu upominków można było spróbować słodkich smakołyków. Rodzinny klimat sprzyjał rozmowom i lepszemu poznaniu.

Radosna pomoc drugiemu człowiekowi nadaje życiu sens, może być twórczą, a także przynosić satysfakcję, gdy widać uśmiech na twarzach podopiecznych. **n**

S. DAMIANA SZAMOTULSKA CSSE

Radość dawania

WSPÓLNOTA ŚW. ELŻBIETY Drobne gesty miłości i troski względem najmniejszych przypominają, że Bóg jest z nami, towarzyszy nam w każdym czasie.



S. Damiana Szamotulska CSSE

Wspólnotowe świętowanie

Czciciele św. Elżbiety od początku mobilizowała i zachęcała do działania s. Bertilla Stark CSSE, „Toruńska Samarytanka” prowadząca bezpłatną, ambulatoryjną pomoc medyczną wśród lokalnej

społeczności. W maju 2019 r. otrzymała ona najwyższe odznaczenie wojewódzkie – marszałkowski Medal Unitas Durat Palatinatus Cuiaviano-Pomeranien-sis za 45 lat opieki nad osobami chorymi i ubogimi.

Wolontariusze Wspólnoty Apostolskiej św. Elżbiety działającej przy zgromadzeniu sióstr elżbietanek w Toruniu przygotowują świąteczne paczki żywnościowe, organizują mikołajki dla dzieci, wiele osób pomaga swoim podopiecznym w parafiach czy w sąsiedztwie. Stałym przejawem ich działalności są wizyty u osób obłożnie chorych, w podeszłym wieku i w ich własnych mieszkaniach i szpitalach.

W uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny wspólnota obchodziła 25-lecie istnienia. Przez lata swoje miejsce duchowego wzrostu odnaleźli w niej ludzie najrozmaitszych zawodów. Eucharystię sprawował ks. Andrzej Jankowski. **n**

S. DAMIANA SZAMOTULSKA CSSE

Zdumienie Eucharystią



Nowy Testament jest wypełnieniem się Bożych obietnic w Jezusie

Bóg w swej ogromniejszej miłości i trosce nie zaprzestaje poszukiwać człowieka. Oprócz spełniania swych obietnic daje nam w swoim Synu, Jezusie Chrystusie, najcenniejsze dary swej obecności pośród nas, jakimi są sakramenty. Największym z nich jest sakrament Eucharystii.

S. RAFAELA OLSZOWA CSDP

Wielu świętych próbowało ożywić wiarę ludu Bożego w tę największą tajemnicę. Niektórzy czynili to w sposób szczególny, cechując się pobożnością eucharystyczną. Niewątpliwie należy do nich św. Jan Paweł II, nazywany często papieżem Eucharystii. Ojciec Święty pragnął w nas rozbudzić eucharystyczne zdumienie, pisząc w encyklice *Ecclesia de Eucharistia*: „Gdy Kościół sprawuje Eucharystię, pamiątkę śmierci i zmartwychwstania swojego Pana, to centralne wydarzenie zbawienia staje się rzeczywiście obecne i dokonuje się dzieło naszego odkupienia. Cóż większego Jezus mógł uczynić dla nas? Prawdziwie, w Eucharystii objawia nam miłość, która posuwa się aż do końca (por. J 13, 1) – miłość, która nie zna miary” (EE 11).

Bł. Maria, pasterka, dodaje: „Tak, Jezus jest w Przenajświętszym Sakramencie, aby odpowiedzieć żądaniom

serca ludzkiego, którego jest celem! Jest tam, aby zaspokoić głód Boży dusz i dopomóc im do osiągnięcia bez zbytecznych cierpień – wielkich Godów Niebieskich! Tam jest, aby być lekarstwem cudownym dusz, chorych na nieuleczalną chorobę miłości Bożej! To jest Niebo ziemi! To jest kraj, do którego się udają chorzy na serce, aby

Serce ludzkie jest stworzone dla Boga i już na tej ziemi Bóg chce się dać tym, którzy chcą Go mieć i nie mogą żyć bez Niego.

oddychać powietrzem, które jedynie im służy” („Zakonnica Pasterka w samotności”).

Eucharystia w Biblii

Za wzorem Ojców Kościoła i pisarzy średniowiecznych możemy, czytając Stary Testament, odkrywać pewne

symbole, które kojarzyły się w tradycji Kościoła z Eucharystią i również dzisiaj mogą inspirować do głębszej refleksji nad jej wymiarem misteryjnym. Do takich alegorycznych obrazów Eucharystii ze Starego Testamentu zaliczone zostały m.in. Ofiara Melchizedeka (Rdz 14,17nn), Baranek Paschalny (Wj 12,1nn), Manna (Wj 16), Woda ze skały (Oz 6, 3; Iz 55, 10nn.; Jr 2, 13; Ps 36, 9n). Nowy Testament jest wypełnieniem się Bożych obietnic w Jezusie Chrystusie, największym dobroczyńcy ludzkości. Świadczą o tym niezwykle dary, jakimi nieustannie w swej nieskończonej miłości obdarza nas Syn Boży.

Dar nad darami

Nad znaczeniem i niezmierzoną wartością Eucharystii zastanawiało się w swych rozważaniach wielu świętych. Czyniła to również bł. Matka Pasterka: „Co mówić o Twojej Eucharystii, o Jezu? Przed tym Sakramentem niepojętej miłości padam na kolana! Niszczęję bez słów i bez głosu, milczę i cześć oddaję! Przygnębiona ciężarem Twego Majestatu, na widok Twojego uniżenia śmiem zanieść do Ciebie tę prośbę, o Boże Eucharystii! Kiedy Cię miłość Twoja poniża, aż ku mnie, i mówisz: Moją rozkoszą jest przebywać z synami ludzkimi, odpowiedź modlitwie mojej, o mój Jezu Hostio; powiedz duszy mojej wszystko, czym Ty jesteś dla niej i wszystko, czym chcesz, abym ja była dla Ciebie, utajonego w tym Sakramencie, o którym św. Bernard mówi, że jest Cudem nad cudami i Miłością nad wszelkimi miłościami!... Serce ludzkie jest stworzone dla Boga i już na tej ziemi Bóg chce się dać tym, którzy chcą Go mieć i nie mogą żyć bez Niego!” („Zakonnica Pasterka w samotności”).

Sakrament miłości i jedności

Wszystko w życiu Jana Pawła II „zaczynało się u stóp Chrystusa utajonego w Najświętszym Sakramencie”



Msza św. to największy dar, jaki otrzymaliśmy od Chrystusa

(„Wstańcie, chodźmy!”). Sprawowanie Eucharystii było dla niego „najważniejszym i świętym wydarzeniem dnia i centrum całego życia” („Dar i Tajemnica”). Ojciec Święty w swoich homiliach i przemówieniach, a szczególnie w encyklice *Ecclesia de Eucharistia* pragnął, abyśmy zachwycili się darem Eucharystii, ponieważ Msza św. to największy dar, jaki otrzymaliśmy od Chrystusa. W Eucharystii Chrystus uczynił „dar z samego siebie, z własnej osoby w jej świętym człowieczeństwie, jak też dar Jego dzieła zbawienia” (EE 11). Eucharystia jest „źródłem i zarazem szczytem całego życia chrześcijańskiego. W niej bowiem zawiera się całe dobro duchowe Kościoła” (EE 1). Gdy przyjmujemy dar Eucharystii, jednoczymy się z Chrystusem, który oddał się nam całkowicie w swojej miłości.

Jak możemy odwzajemnić się Panu za Jego miłość? Zastanawiało się nad tym wielu świętych. Matka Maria Karłowska snuje takie refleksje: „Czego Pan Jezus się spodziewa ode mnie w tym Sakramencie Miłości i Jedności? Żebym się stała godną nosić te wszystkie nazwy odpowiadające tym, które On przybiera względem mnie? Będąc Ojcem – chce znaleźć we mnie dziecko ufne i uległe, którego radością jest, by spoczywać w Jego ramionach i dawać Mu wszystkie oznaki dziecięcego przywiązania!

Ten Brat niezrównany chce, abym Mu była siostrą kochającą! Przyjaciół najwierniejszy szuka we mnie przyjaciółki zaufanej, pewnej, gotowej na każde zawołanie, której by mógł powierzyć wszystkie swoje tajemnice. Sam chce być podporą moją, żebym innych nie szukała. I skarbem moim pragnie zostać, i nie zniechę, abym coś mogła na równi z Nim cenić, szukać, chcieć” („Zakonnica Pasterka w samotności”). Jakże wielkie to wyzwania dla nas, ludzi XXI wieku. Warto spróbować przyjmując dar Eucharystii i otworzyć Panu swe serce, by nasze życie nabrało większego sensu i wartości w oczach samego Boga.

Maryja – Niewiasta Eucharystii

Św. Jan Paweł II w swojej encyklice nazywa Matkę Najświętszą Niewiastą Eucharystii, a wszystkich wierzących zaprasza do Jej szkoły, w której nauczymy się czcić Jezusa Eucharystycznego.

Każdy z nas na swoją miarę w swoim powołaniu rodzinnym, chrześcijańskim i apostolskim powinien być nosicielem i głosicielem Jezusa Zbawiciela obecnego w Eucharystii. Wezwanie to często kierowała do swoich siostr Maria Karłowska: „Tak, my także powinniśmy być Matkami Jezusa; musimy Go począć, w sobie nosić, wzrost Mu w sobie dawać, aby Go

potem dać światu i duszom, które Go od nas wyczekują! Przede wszystkim trzeba Go począć, ale jakże zasłużyć na taką Łaskę i jak się na nią przygotować? Tak, jak Najśodsza Matka nasza: przez czystość sumienia, pokorę, miłość gorącą, świętość życia i uczynków. Z tą Przczystą Dziewicą zapytamy może: «Jak się to stanie?». Odpowiedź będzie ta sama: „Duch Święty zstąpi na ciebie”... Nie dosyć Go jednak począć, trzeba i zachować – przez czujność i uwagę nad sobą; dać Mu wzrost, karmić Go i wzmocnić przez akty różnych cnót, często powtarza-

Gdy przyjmujemy dar Eucharystii, jednoczymy się z Chrystusem, który oddał się nam całkowicie w swojej miłości.

nych, aby Go kiedyś móc dać światu... Jeżeli całe życie Najświętszej Panny było ciągłą modlitwą i rozmyślaniami, czymże musiało być tych 9 miesięcy, w których Jezusa nosiła? Zachwytem nieustającej miłości!” („Zakonnica Pasterka w samotności”).

Może na dobry początek nowego roku kalendarzowego warto zwrócić uwagę na swoją modlitwę podczas Mszy św. – Ofiary Eucharystycznej? **n**

Wieczór kolęd



Małgorzata Borkowska

Kolędy i piosenki świąteczne wykonał chór Alla Camera

GRUDZIĄDZ Tradycją świąt Bożego Narodzenia jest kolędowanie, nie tylko przy wigilijnym stole.

Mieszkańcy Grudziądza po raz piąty spotkali się w bazylice pw. św.

Mikołaja Biskupa na wspólnym muzykowaniu, do którego zaprosił chór Alla Camera pod dyрекcją Mateusza Iwanowskiego.

W koncercie udział wzięli młodzi muzycy: Hubert Kwiatkowski – organy, Marta

Porębna – skrzypce, Aida August – altówka oraz Antoni Antkiewicz – wiolonczela.

Koncert kolęd i pastorałek połączony był z recytacją poezji. W klimat wydarzenia zgromadzonych wprowadził wiersz Matki Teresy z Kalkuty „Gwiazdka”. Utworem „Cicha noc” chórzyści powitali uczestników spotkania. Tego wieczoru zabrzmiały także: „Oj, maluśki, maluśki”, „Przybieżeli do Betlejem”, „Pójdźmy wszyscy do stajenki”, „Gore gwiazdka”, „Tryumfy Króla Niebieskiego”. Usłyszeć można było znane zagraniczne piosenki świąteczne, m.in. „Carol of the Bells” czy „Jingle Bell Rock”. Na zakończenie zebrani zaśpiewali „Bóg się rodzi”.

Był to niezwykle wieczór, w czasie którego było można nie tylko posłuchać, lecz także zaśpiewać kolędy. Koncert cieszył się ogromnym zainteresowaniem. Słuchacze po brzegi wypełnili świątynię. Artysty zostali nagrodzeni owacją na stojąco. **n**

MAŁGORZATA BORKOWSKA

Rodzinne kolędowanie

TORUŃ Po raz siedemnasty w Sali Mieszczańskiej Ratusza Staromiejskiego w Toruniu odbył się Rodzinny Wieczór Kolęd.

Koncert, który odbył się w niedzielę Świętej Rodziny z Nazaretu, został przygotowany przez koło Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Toruńskiej działające przy parafii katedralnej Świętych Janów w Toruniu z jej proboszczem ks. prał. Markiem Rumińskim. Zgromadził wielu mieszkańców miasta, którzy spotkali się, aby przez śpiew oddać cześć Jezusowi, oraz podtrzymać piękną polską tradycję wspólnego śpiewania kolęd.

To święto szczególnie ważne dzisiaj, w czasach, w których rodzina przeżywa kryzys. Najświętsza Rodzina stanowi wzór miłości, oddania i odpowiedzialności. Pokazuje, że mimo problemów i trudności warto wybaczać i zaufać, by budować Bożą rodzinę.



Anna Głós

Dzieci kolędownąły z wielkim zaangażowaniem

Na koncercie kolęd obecny był biskup toruński Wiesław Śmigiel. W rolę konferansjera wcielił się Waldemar Furmanek, prezes Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Toruńskiej. Śpiew kolęd przygotowała Schola Cathedralis Thoruniensis z parafii katedralnej w Toruniu pod dyрекcją Dawida Wesołowskiego. Podczas koncertu można było również posłuchać

śpiewu w wykonaniu dzieci, które zachęcone przez ks. prał. Marka Rumińskiego radośnie i z wielkim zaangażowaniem śpiewały polskie kolędy. Na zakończenie Ksiądz Biskup podziękował za wspólne kolędowanie i udzielił błogosławieństwa na nadchodzący rok. **n**

ANNA GŁÓS

Dzieci Matki Bożej

WĄBRZEŹNO Dziecięce serca w swojej prostocie i ufności pragną służyć Maryi i tak jak potrafią wypełniać Jej prośby.

Dzieci, które pod kierunkiem siostry służebniczki M. Hiacynty Błędzkiej uczestniczą w cotygodniowych spotkaniach wspólnoty Dzieci Maryi

w domu Sióstr Służebniczek Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Wąbrzeźnie, przeżywały w parafii pw. Matki Bożej Królowej Polski swoje patronalne święto.

Podczas Eucharystii sprawowanej przez proboszcza ks. kan. Kazimierza Śmigeckiego oraz ks. Marcina Szlesińskiego zostały uroczystie przyjęte do stowarzyszenia oraz otrzymały cudowny medalik nałożony podczas aktu zawierzenia życia Maryi. Ich rodziny aktywnie włączają się w życie parafii szczególnie przez zaangażowaną postawę podczas liturgii. Dzieci przed Eucharystią odegrały scenkę ewangelizacyjną. Ich radość jest świadectwem prostej miłości do Boga i Maryi Niepokalanej. Niech Maryja, najlepsza Matka, ma wszystkie dzieci w swojej opiece i prowadzi je drogą wiary do swojego Syna. **n**

S. HIACYNTA BŁĘDZKA ABMV



Archiwum parafii

Dzieci chcą naśladować Maryję

Najbliżej Bożych tajemnic

UNISŁAW Liturgiczna Służba Ołtarza z dekanatu unisławskiego przeżywała dzień skupienia.

W spotkaniu w parafii pw. św. Bartłomieja Apostoła w Unisławiu wzięli udział zarówno ministranci, lektorzy jak i ceremoniarze. Ks. kan. Marek Linowiecki przywitał Służbę Liturgiczną i kapłanów, a dekanalny opiekun LSO ks. Bartosz Fiałkowski poprowadził konferencję pt. „Eucharystia w życiu ministranta i lektora”. Ks. Bartosz zwrócił uwagę, że najważniejszym jest, by będący najbliższymi Bożymi tajemnic jak najczęściej przyjmowali Komunię św. i to zawsze z czystym sercem oraz przypominał o odpowiednim stroju na Mszy św. i przygotowaniu do niej.

Ks. Paweł Maciejko poprowadził modlitwę przed Najświętszym Sakramentem. Była to okazja do sakramentu pokuty i pojednania.



Archiwum parafii

Bycie ministrantem to wyróżnienie i honor

Zwieńczeniem spotkania była Eucharystia. Homilię wygłosił ks. Maciejko, który wyraził radość, że spośród wielu dróg chłopcy wybrali tę z Bogiem i podkreślił, aby nie bali się i nie wstydzili. To wielkie wyróżnienie i honor posługiwać przy ołtarzu naszego Pana, a jednocześnie

zobowiązanie do bycia świadkiem nie tylko w kościele, lecz także w domu czy szkole.

Wszystkim ministrantom i lektorom życzymy odwagi, gorliwości i radości w służbie Chrystusowi w sakramencie Eucharystii. **n**

KS. BARTOSZ FIAŁKOWSKI



Ministranci i lektorzy służą Bogu i drugiemu człowiekowi

Słudzy Pana

W parafii pw. św. Wojciecha i św. Katarzyny w Boluminku czterech chłopców zostało promowanych na ministrantów i lektorów.

Patryka Drózdza i Kacpra Lipowskiego (ministranci) oraz Antoniego i Marka Kociniowskich (lektorzy) w posługi włączył proboszcz ks. kan. Tadeusz Myszk.

Eucharystię sprawował i słowo Boże wygłosił ks. Bartosz Fiałkowski. W homilii zaznaczył, że zaszczytem i wyróżnieniem jest służyć przy ołtarzu Jezusa. Pogratulował chłopcom przyjętych posług.

Zwrócił się również do rodziców, dziękując im za to, że w tak trudnych dla Kościoła czasach pozwalają chłopcom na piękną służbę i wspierają ich.

Życzymy nowym ministrantom i lektorom, aby nieustannie rozwijali się duchowo oraz z radością i gorliwością podejmowali służbę przy ołtarzu.

Mamy nadzieję, że ta uroczysta promocja będzie okazją, by inni młodzi chłopcy mieli odwagę odczytać zaproszenie Pana Jezusa i weszli na drogę służby Jemu, a jednocześnie drugiemu człowiekowi. **n**

PARAFIANIE

*Stuletni człowiek jest mocny
jak dąb i krzyż.*



KS. KAN. RAJMUND PONCZEK

Proboszcz parafii
pw. Wniebowzięcia Najświętszej
Maryi Panny w Bierzgłowie

W drodze do Niniwy

Dąb i krzyż

Po raz pierwszy w mojej kapłańskiej posłudze celebrowałem Mszę św. dziękczynną w setną rocznicę urodzin. Obchodziła je bierzgłowska parafia kan. Leopolda Witkowska. Przed ołtarzem postawiono bukiet stu białych róż. Za każdy rok jedna, od niemowlęcia do setki!

Najpiękniejsze zdjęcie jubilatki. Stoi na tle ceglanego domu. Zbudowany tuż przed II wojną światową. Dom ma „tylko” osiemdziesiąt lat, a jego właścicielka sto. Wokół kołyszą się wiekowe dęby, rząd brzóz. Przed domem drewniany płot i rabatki kwiatów. Leopolda stoi pośród nich. Tej wiosny, jak co roku, wszystkie je obsiewała, pielęgnowała. Widać człowieka, jego pracę i bezinteresowną miłość piękna.

Rodzina przygotowała jubileuszową liturgię. Dalsze świętowanie miało miejsce w Diecezjalnym Centrum Kultury w Zamku Bierzgłowskim. Leży blisko – 3 km od kościoła, na terenie parafii.

Siedzę obok jubilatki. Ma sprawną pamięć i lubi opowiadać. Stawiam pytanie o tajemnicę długowieczności. Bóg jest łaskawy. To Jego dar. Pytam o to, co zależy od człowieka. Odpowiem obrazami.

1. Kręgosłup wiary. Od 2002 r. od-wiedzałem ją z posługą sakramentalną w pierwsze piątki miesiąca. Korzystam z uprzejmości parafianina, który wozi księdza. Idę przodem. Gdy rozkładałam na stole korporał i kładę na nim Eucharystię, on podchodzi, aby się przywitać. Pani Leopolda mówi: „Nie teraz. Po Komunii”. Najpierw Jezus i modlitwa, potem grzech-

nościowe, ludzkie gesty. Obraz ujawnia jej życiowe credo. Pierwszy w jej życiu jest Jezus, żywa wiara. Inni muszą to uznać. Są też ważni. Ale miłość jest uporządkowana. Nikt przed Jezusem.

2. Umiejętność daru. Dystans do posiadania. Wiele lat wcześniej, jeszcze za życia świętej pamięci rodziców, wiekowy dąb został ścięty i przeznaczony na krzyż misyjny. Stoi przed kościołem do dziś. Dąb i krzyż. Stuletni człowiek jest mocny jak dąb i krzyż, owo bliskie drzewo życia. Dwa symbole życia stulatki!

3. Wymaganie od siebie. W pierwszy piątek pojechałem na zaproszenie jubilatki zbierać orzechy. W ogrodzie przed jej domem rosną aż cztery drzewa. Licząc, jak ona, sto lat. Jubilatka porusza się o kulach. Odstawia jedną z nich i pochylając się, zbiera jesienne owoce. Kołysz się, traci równowagę. Nie poddaje się. W efekcie jest skuteczniejsza ode mnie. Szybciej napęnia kosz. Uczestniczyć w życiu, nie stać obok jak widz, pokonywać własne ułomności.

4. Uważać na pożywienie. – W moim ogródku hoduję marchew, ogórki, pietruszkę, pory. Mam swoje kurki, a więc i jajka. Jak najmniej żywności z chemią – tłumaczy mi stulatka.

Uważać na pożywienie, starannie, na miarę możliwości, dobierać dietę.

„Ja wam mówię: czas to miłości!” – słowa kard. Stefana Wyszyńskiego, już w czerwcu błogosławionego, są dobrą pointą. **n**